

Sygn.akt VIII GC 3164/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Paweł Hempel

Protokolant – Małgorzata Białous

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017r., w B.

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w G.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki (...) spółki z o.o. w G. kwotę **2.167,90 zł. (dwa tysiące sto sześćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy)** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, o jakich mowa w art.481 § 2 zd.1 kc od dnia 15 października 2016r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. ustala, że powódka wygrała proces w 90,27%, zaś pozwany wygrał proces w 9,73% i pozostawia Referendarzowi Sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów procesu.

Sygn.akt VIII GC 3164/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w G., zwana dalej Spółką (...), w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w S. domagała się zasądzenia kwoty 2.401,60 PLN wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2016r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 10 sierpnia 2016r. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...), należącego do M. G. i K. G. oraz innego pojazdu, kierowanego przez sprawcę kolizji. Podała, iż pojazd, którym poruszał się sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. Zapewniła, iż poszkodowani zgłosili zdarzenie w pozwanej Spółce. Wyjaśniła, iż zdezelowane auto trafiło do warsztatu samochodowego, prowadzonego przez J. K. i wspólnicy spółkę jawną w C., zwaną dalej Spółką (...). Zaznaczyła, iż M. G. jeszcze w dniu 10 sierpnia 2016r. najęła od Spółki (...) pojazd zastępczy należący do segmentu C na czas unieruchomienia własnego samochodu za czynsz w wysokości 180 PLN netto za każdą rozpoczętą dobę najmu, mającego trwać od 13 do 19 dni lub 170 PLN netto za każdą rozpoczętą dobę najmu, mającego trwać od 20 do 29 dni. Podkreśliła, iż stosunek najmu trwał ostatecznie 20 dni, a mianowicie do dnia 29 sierpnia 2016r., gdy auto zastępcze zostało zwrócone. Stwierdziła, iż ubezpieczyciel w ramach prowadzonego postępowania uznał szkodę jako całkowitą, przyjmując, iż ewentualne przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pociągnęłoby nadmierne koszty w stosunku do wartości auta sprzed szkody. Podniosła, iż wynajmujący obciążył najemcę czynszem jedynie za 19 dni trwania najmu, przypadających w okresie: 10 sierpnia 2016r. – 28 sierpnia 2016r., obejmujących czas oczekiwania na decyzję zakładu ubezpieczeń co do rodzaju charakteru szkody i wypłatę odszkodowania oraz obejmujących czas niezbędny na dokonanie ewentualnej sprzedaży wraku (pozostałości francuskiego auta) i zakupu

innego pojazdu w łącznej kwocie 4.206,60 PLN (3.420 PLN netto), przyjmując dobową stawkę czynszu w wysokości 180 PLN netto. Nadmienila, iż poszkodowana jeszcze w dniu 10 sierpnia 2016r. przelała na rzecz Spółki (...) służącą jej wobec ubezpieczyciela przysługującą wierzytelność pieniężną z tytułu refundacji kosztów najmu auta zastępczego, zaś choroszczański przedsiębiorca w dniu 31 sierpnia 2016r. scedował przedmiotową wierzytelność na powodową Spółkę. Zaręczyła, iż zdarzenie drogowe z dnia 10 sierpnia 2016r. doprowadziło po stronie M. G. między innymi do szkody w wysokości 4.206,60 PLN, obejmującej czynsz za 19 dób trwania najmu pojazdu zastępczego. Przyznała, iż (...) ubezpieczyciel w dniu 1 września 2016r. wypłacił na rzecz Spółki (...) między innymi kwotę w wysokości 1.805 PLN tytułem rekompensaty kosztów 19 dób najmu, przyjmując zaniżoną stawkę czynszu w wysokości 95 PLN (77,24 PLN netto) za każdą rozpoczętą dobę najmu.

Pozwany (...) S.A. w S., zwany dalej Spółką (...), ustosunkowując się do żądań zawartych w pozwie, wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu potwierdził, iż ciążyła na nim, co do zasady, w związku z kolizją drogową z dnia 10 sierpnia 2016r., odpowiedzialność odszkodowawcza. Przyznał, iż poszkodowana M. G. najęła od Spółki (...) auto zastępcze w związku z brakiem możliwości korzystania z własnego pojazdu. Zarzucił, iż przyjęta przez strony umowy najmu wysokość dobowej stawki czynszu najmu samochodu zastępczego w kwocie 180 PLN netto pozostawała rażąco wygórowana. Zaręczył, iż przedmiotowa stawka nie powinna być wyższa niż 95 PLN (77,24 PLN netto) za każdą rozpoczętą dobę najmu. Zagwarantował, iż poinformował osobę zgłaszającą szkodę w dniu 10 sierpnia 2016r. oraz w dniu 16 sierpnia 2016r. o możliwości zorganizowania nieodpłatnego najmu pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego, zastrzegając, iż w przypadku skorzystania przez poszkodowaną z oferty wypożyczalni samochodowej znalezionej we własnym zakresie, zrefunduje koszt najmu pojazdu zastępczego w kwocie nie wyższej niż 95 PLN za każdą rozpoczętą dobę najmu. Wskazał, iż zrefundował ostatecznie koszt 19 – dniowego używania pojazdu zastępczego (nie negocjował długości najmu, podlegającej refundacji), wypłacając Spółce (...) (cesjonariuszowi) kwotę 1.805 PLN, przyjmując stawkę czynszu najmu w wysokości 95 PLN (77,24 PLN netto), zaznaczając, iż nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji braku współpracy ze strony poszkodowanej, która nie dążyła do zminimalizowania wysokości szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

P. C. kierował w dniu 10 sierpnia 2016r. samochodem ciężarowym marki K. (...) o nr rej. (...), należącym do (...) Spółdzielni (...) w B., posiadającym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Spółce (...). M. G. prowadziła tego samego dnia samochód osobowy marki C. (...) o nr rej. (...) (rok produkcji 2006), zaliczany do segmentu C, należący do niej i jej męża K. G.. P. C. około godziny 10²⁰, nie zachowując należytej ostrożności, wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej na ulicę (...) w B. uderzył przodem swojego pojazdu w prawy bok francuskiego auta (k – płyta CD, zawierająca akta szkody; k 248 – 249, 250 – 251).

Szkoda została zgłoszona jeszcze w dniu 10 sierpnia 2016r. pozwanemu zakładowi ubezpieczeń przez Spółkę (...), prowadzącą warsztat naprawczy, do którego trafiło pokiereszowane auto (k 259). Spółka (...) w dniu 10 sierpnia 2016r. o godzinie 12²⁵ wysłała do Spółki (...) list elektroniczny, w którym poinformowała o możliwości zorganizowania nieodpłatnego najmu pojazdu zastępczego klasy C, zapewniając, iż w przypadku skorzystania przez poszkodowanego z oferty wypożyczalni samochodowej współpracującej z pozwaną, (...) ubezpieczyciel poniesie koszt takiego przedsięwzięcia jedynie w kwocie 95 PLN za każdą rozpoczętą dobę najmu. Zaznaczyła ponadto, iż poszkodowany ma prawo wybrać firmę wynajmującą pojazdy zastępcze, niezwiązaną z pozwanym zakładem ubezpieczeń (k 257). Identyczna informacja została powtórzona w załączniku (protokole szkody z dnia 16 sierpnia 2016r.) do listu elektronicznego z dnia 18 sierpnia 2016r., wysłanego o godzinie 7⁰⁹ do Spółki (...) przez rzeczoznawcę R. M. (k 244 – 247).

Uszkodzenia francuskiego samochodu osobowego okazały się na tyle poważne, że pojazd, nienadający się do dalszego użytku, został w dniu 10 sierpnia 2016r. odtransportowany na lawecie do warsztatu naprawczego, prowadzonego przez Spółkę (...) (k 20). Poszkodowana M. G. zażyczyła sobie udostępnienia pojazdu zastępczego na cały okres likwidacji

szkody. W związku z powyższym Spółka (...) wydała w dniu 10 sierpnia 2016r. M. G. w ramach zawartej z nią umowy najmu, pojazd zastępczy klasy C, a mianowicie samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...), ustalając czynsz w wysokości 180 PLN netto za każdą rozpoczętą dobę najmu, mającego trwać co najmniej 13 dni i nie dłużej niż 19 dni lub 170 PLN netto za każdą rozpoczętą dobę najmu, mającego trwać co najmniej 20 i nie dłużej niż 29 dni (k 14). Najemca zdał pojazd zastępczy w dniu 29 sierpnia 2016r. (k 23). Tym samym najem trwał 20 dni, przypadających w okresie: 10 – 29 sierpnia 2016r. Mimo to Spółka (...) obciążyła M. G. czynszem za najem pojazdu zastępczego jedynie za 19 dni trwania najmu, przypadających w okresie: 10 – 29 sierpnia 2016r., przyjmując, z zupełnie niezrozumiałych przyczyn, stawkę czynszu, sprzeczną z zawartą umową najmu, w wysokości 180 PLN netto (221,40 PLN brutto) za każdy rozpoczęty dzień najmu – faktura VAT nr (...) z dnia 31 sierpnia 2016r., opiewająca w zakresie czynszu najmu pojazdu zastępczego na kwotę 4.206,60 PLN (k 20). Warto wyjaśnić, iż w Spółce (...) panuje praktyka wystawiania klientom (najemcom) faktur VAT, w których nie zawsze ujmuje się pełny, rzeczywisty okres najmu pojazdu zastępczego. C. wynajmujący nie zawsze obciąża najemcę, podobnie jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, kosztem wszystkich dni najmu pojazdu zastępczego, ograniczając się do ujmowania na fakturze VAT tylko takiej ilości dni najmu, które, w jego ocenie, winny podlegać refundacji przez ubezpieczyciela. Sąd orzekający nie kwestionuje przedmiotowej praktyki, bowiem jest to sprawa między wynajmującym, a najemcą. Niemniej jednak Spółka (...) nie ma prawa fakturując tylko część rzeczywistego okresu najmu pojazdu zastępczego, stosować wyższą stawkę czynszu najmu, zastrzeżoną dla krótszego, sztucznie stworzonego okresu, a więc wystawiać faktury VAT w sposób ewidentnie sprzeczny z zawartymi umowami. Skoro strony umówiły się, iż najem pojazdu zastępczego marki T. (...) o nr rej. (...), trwający co najmniej 20 dni (najem w rzeczywistości tyle trwał) będzie rozliczany w oparciu o dobową stawkę czynszu w wysokości 170 PLN netto, to wynajmujący powinien wystawić fakturę VAT w oparciu o taką stawkę czynszu, nawet jeśli zafakturuje na fakturze VAT jedynie pierwsze 6 dni trwania najmu. W konsekwencji, służyła za 19 dni najmu kwota 3.972,90 PLN [19 dni x 209,10 PLN (170 PLN netto)], a nie kwota 4.206,60 PLN [19 dni x 221,30 PLN (180 PLN netto)]. Trudno zaaprobować sytuację, w której zakład ubezpieczeń refunduje koszty najmu pojazdu zastępczego w wysokości wyższej niż wynikająca z postanowień umowy stosunku najmu.

Długość najmu pojazdu zastępczego, podlegająca refundacji w zakresie 19 dni, wykorzystywanego przez poszkodowaną M. G., w trakcie likwidacji, jak się okazało, szkody całkowitej, o jakiej mowa w art.363 § 1 zd.2 kc, występującej wówczas gdy przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pociągnęłoby nadmierne koszty w stosunku do wartości auta sprzed szkody, nie była kwestionowana przez (...) zakład ubezpieczeń (k 38, 49).

Poszkodowana M. G. zdecydowała się w chwili uzyskania w ramach umowy najmu pojazdu zastępczego, a mianowicie w dniu 10 sierpnia 2016r. przelać przyszlą wierzytelność, służącą jej względem pozwanej Spółki (...) z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 10 sierpnia 2016r. z OC sprawcy (numer szkody (...)), do jakiej doszło w pojeździe marki C. (...) o nr rej. (...), należącym do niej i jej męża, w zakresie wierzytelności odszkodowawczej, mającej zrekompensować czynsz najmu pojazdu zastępczego, na rzecz Spółki (...) (k 25). Na marginesie należy wyjaśnić, iż dopuszczalne są przelewy przyszłych wierzytelności, chociażby wierzytelności służących poszkodowanym z tytułu refundacji kosztów najmu auta zastępczego, dokonywane jeszcze przed rozpoczęciem korzystania z najmowanego pojazdu (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013r. I ACa 72/13 – zbiór komputerowy LEX nr 1335614; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997r. III CZP 45/97 – OSNC z 1998r., z.2, poz.22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003r. II CK 16/02 – OSNC z 2004r. z.12, poz.202; wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2008r. II CSK 445/07 – OSNC z 2009r. z.5, poz.72). W tym miejscu warto przytoczyć fragment uzasadnienia ostatniego z wyżej wymienionych orzeczeń. Sąd Najwyższy podkreślił w nim, iż „...sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu, na czoło wysuwa się tu jednak wymaganie odpowiedniego oznaczenia przedmiotu przelewu. Uwzględniając, że wierzytelność przyszła może przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania, wymaganie to należy uznać za spełnione, gdy umowa dotycząca przelewu wierzytelności przyszłej zawiera dane pozwalające ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, iż to właśnie ona była objęta zawartą wcześniej umową. Takimi danymi są określenie tytułu powstania wierzytelności oraz osoby dłużnika i wierzyciela. Przelew wierzytelności przyszłych dostatecznie oznaczonych może nastąpić zarówno w drodze umowy, którą ma na względzie art.510 § 2 kc, jak i umowy, której dotyczy art.510 § 1 kc...”. Cesja wierzytelności z dnia 10 sierpnia 2016r. (k 25) spełniała wszelkie wymagania by mogła zostać uznana za dokonaną skutecznie.

Spółka (...) dokonała w dniu 31 sierpnia 2016r. dalszego przelewu niezaspokojonej wierzytelności między innymi w kwocie 4.206,60 PLN, mającej służyć jej względem pozwanej Spółki (...) z tytułu likwidacji szkody komunikacyjnej w pojeździe, należącym do M. G. i K. G. w zakresie rekompensaty czynszu najmu pojazdu zastępczego, na rzecz powodowej Spółki (...) (k 34, 35). Poza sporem pozostawała okoliczność, iż pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił w dniu 1 września 2016r. Spółce (...) (cesjonariuszowi) kwotę 2.702,90 PLN tytułem odszkodowania, w tym kwotę 1.805 PLN (19 dni x 95 PLN) tytułem refundacji kosztów 19 – dniowego najmu pojazdu zastępczego (k 38 – 39).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art.805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Na zasadzie art.822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl art.23 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2016r. poz.2060 ze zm.), zwanej dalej ustawą OC, posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Stosownie do art.34 ust.1 ustawy OC z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Na zasadzie art.35 – art.36 ust.1 pkt 2 ustawy OC ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, przy czym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych w przypadku szkód w mieniu – 1.000.000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych i ustalana jest przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody. Skoro szkodę spowodował ze swojej winy P. C., kierujący samochodem ciężarowym marki K. (...) o nr rej. (...), ubezpieczonym w pozwanej Spółce (...), to powódka (dalszy cesjonariusz) nabyła co do zasady, prawo do stosownego odszkodowania z tytułu refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, używanego przez poszkodowaną w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu, ale tylko w zakresie okresu koniecznego i niezbędnego do jej przeprowadzenia oraz we właściwej dobowej stawce czynszu najmu.

Istotnym zagadnieniem w procesie było ustalenie wysokości spornej dobowej stawki czynszu, w oparciu o którą powinna być likwidowana szkoda w zakresie refundacji kosztów wynajmu auta zastępczego należącego do segmentu C. Odpowiedzialność Spółki (...) potwierdza art.822 § 1 i § 4 kc, w myśl którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Nie budził wątpliwości fakt, iż szkoda w postaci poniesionych wydatków wynikających z celowego i koniecznego najmu pojazdów zastępczych winna być zlikwidowana w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Podobny pogląd wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r. III CZP 5/11 (OSNC z 2012r. z.3, poz.28), zgodnie z którą odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

W niniejszej sprawie poszkodowana miała prawo skorzystać z pojazdu zastępczego na koszt ubezpieczyciela. Przedmiotowy pojazd był jej niezbędny do realizacji zwykłych czynności życia codziennego (k 19).

Wymagała zatem rozstrzygnięcia wątpliwość w jaki sposób ustalać wysokość stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego, mającą znajdować zastosowanie w procesie likwidacji szkody. Przedmiotową wysokość winny wyznaczać stawki funkcjonujące, obowiązujące, występujące na lokalnym rynku wypożyczalni samochodowych. Podobny pogląd, co prawda nie na tle wysokości stawek czynszu najmu pojazdów zastępczych, ile na tle cen części, materiałów i robocizny wykorzystywanych przy naprawach uszkodzonych pojazdów, można odnaleźć w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. III CZP 32/03 (OSNC z 2004r. z.4, poz.51), zgodnie z którą odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Sąd orzekający stoi na stanowisku, iż podobne kryteria powinny znajdować zastosowanie również w przypadku czynszów najmu pojazdów zastępczych. Nie przekonuje bowiem praktyka likwidacji szkody w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego, wykorzystywanego w B. w oparciu o stawki czynszu funkcjonujące przykładowo w wypożyczalni samochodów, zlokalizowanej na L. C. w W.. Identyczne standardy uchwalila Komisja Nadzoru Finansowego w W. we wspomnianych wytycznych z dnia 16 grudnia 2014r., dotyczących likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych. (...) uznał, iż „...zakład ubezpieczeń niezwłocznie po zgłoszeniu roszczenia powinien poinformować o zasadach uznawania kosztów najmu pojazdu zastępczego, w szczególności dotyczących rodzaju/klasę wynajętego pojazdu, przy czym z informacji takiej powinno jasno wynikać, że uprawniony może wynająć pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie, na czas naprawy uszkodzonego pojazdu lub na czas niezbędny do zakupu innego pojazdu, według cen obowiązujących na danym rynku lokalnym...”.

Skoro szkoda powinna być likwidowana w oparciu o stawki czynszu funkcjonujące, występujące, obowiązujące na danym lokalnym rynku wypożyczalni samochodowych, to jak należy rozumieć przedmiotowe pojęcia: „funkcjonujące, występujące, obowiązujące”? Przecież lokalna wypożyczalnia aut wprowadzając do swojego cennika stawkę czynszu najmu pojazdu zastępczego należącego do segmentu B przykładowo w wysokości 1.000 PLN netto za każdy rozpoczęty dzień najmu, będzie przekonana, iż przedmiotowa stawka funkcjonuje na lokalnym rynku wypożyczalni samochodowych, skoro znajduje się w jej cenniku. Nie sposób zaakceptować takiego rozumowania. Z drugiej strony równie absurdalnym podejściem byłoby wyliczanie jakichkolwiek średnich arytmetycznych, geometrycznych, ważonych lub innych średnich stawek czynszu najmu. Warto zauważyć, iż koncepcję likwidacji szkód pojazdów w oparciu o średnie stawki cen towarów i usług zanegował Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 2003r. III CZP 32/03 (OSNC z 2004r. z.4, poz.51) wyjaśnił, iż „... kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te (odpowiednio stawki czynszu najmu – przypis autora) odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku [odpowiednio od przeciętnych (średnich) stawek czynszu najmu pojazdów na lokalnym rynku wypożyczalni samochodowych – przypis autora] (...) Przyjęcie cen przeciętnych (odpowiednio przeciętnych stawek czynszu – przypis autora) dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny (odpowiednio stawki czynszu – przypis autora) przyjęte w warsztacie naprawczym (odpowiednio w wypożyczalni – przypis autora) były wyższe od przeciętnych.” W konsekwencji, dopuszczanie dowodów z opinii biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalania bliżej nieuchwytnych średnich pozostaje w tego typu sprawach zupełnie zbędne, wręcz niewskazane. Biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej nie posiada wiadomości specjalnych, mających wynikać z jego wykształcenia, odnośnie stawek czynszu najmu pojazdów zastępczych funkcjonujących w danym momencie czasowym na lokalnym (...) rynku wypożyczalni samochodowych. Takie informacje (cenniki) posiadają poszczególne lokalne wypożyczalnie samochodów. Jeśli średnią stawkę czynszu najmu rozumieć jako średnią arytmetyczną, to posiadając niezbędne czynniki (stawki z (...) wypożyczalni pojazdów), osoba posiadająca wiedzę z zakresu szkoły podstawowej byłaby w stanie obliczyć przedmiotową średnią [iloraz sumy wartości stawek (dzielnia) i ich ilości (dzielnik)]. Co więcej, ewentualny biegły sądowy z zakresu matematyki, a nie specjalista od samochodów, wydawałby się bardziej kompetentny do prowadzenia takich rachunków. Po drugie, biegły

sądowy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego nie zajmuje się w zakresie swojej profesji analizowaniem rynku lokalnego w kontekście wysokości stawek czynszu najmu określonych typów pojazdów. Wreszcie po trzecie, wysokość średniej (arytmetycznej) stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego, mającej funkcjonować na (...) rynku wypożyczalni samochodowych nie pozostaje okolicznością istotną w tego typu sprawach. Nota bene, osoba wyliczająca musiałaby dysponować danymi ze wszystkich (...) wypożyczalni samochodowych. Brak danych chociażby z jednej wypożyczalni miałby wpływ na ostateczny wynik wyliczeń. Powyższa okoliczność deprecjonuje sens realizacji takiego zabiegu. Zdaniem Sądu orzekającego stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego funkcjonuje, występuje, obowiązuje na danym rynku, jeśli istnieje (istniała) w spornej wysokości lub w wysokości bardzo zbliżonej do spornej, co najmniej w jeszcze jednej lokalnej wypożyczalni samochodowej, przy czym stawki czynszu najmu pojazdów zastępczych, mających stanowić punkt odniesienia nie mogą być rażąco wygórowane.

Dobowa stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego, należącego do segmentu C w wysokości 170 PLN netto, jaka powinna była zostać, zgodnie z umową najmu, zastosowana w sierpniu 2016 roku przez Spółkę (...), nie odbiegała (nie była rażąco wygórowana) od stawek czynszu najmu aut tej kategorii, występujących wówczas na (...) rynku lokalnych wypożyczalni samochodowych. W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, iż Sąd orzekający czyniąc powyższe ustalenie nie opierał się na stawkach czynszu najmu pojazdów zastępczych, stosowanych przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w B.. Prawdą jest, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w B. wypożyczała w sierpniu 2016 roku pojazdy zastępcze należące do segmentu C za czynsz w wysokości 250 PLN netto za dobę (k 278), jednakże Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2015r. (sygn.akt II Ca 381/15) uznał, iż stawki stosowane przez powyższego przedsiębiorcę pozostawały „rażąco wygórowane”. Sąd Okręgowy w Białymstoku zajął podobne stanowisko w uzasadnieniu wyroków z dnia 11 marca 2016r. (sygn.akt VII GCa 26/16, sygn.akt VII GCa 28/16) oraz z dnia 3 czerwca 2016r. (sygn.akt VII Ga 149/16).

W konsekwencji należało szukać odpowiedniego odniesienia w stawkach czynszu najmu, stosowanych w tamtym czasie przez inne wypożyczalnie samochodowe, w szczególności przez (...) spółkę z o.o. w B., która udostępniała klientom auta zastępcze klasy C za czynsz w wysokości 160 PLN netto za dobę (k 299). Trudno uznać, iż dobowa stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 170 PLN netto pozostawała rażąco wygórowana w stosunku do stawki w wysokości 160 PLN netto. Przewidziany w przepisie art.354 § 2 kc obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem w powiązaniu z dyrektywą minimalizacji szkody (art.826 kc) nie może być rozumiany w ten sposób, że poszkodowany jest zmuszony do poszukiwania usług najtańszych lub nawet usług nieprzekraczających bliżej nieuchwytnych stawek średnich. Poszkodowany musi jednak liczyć się z koniecznością partycypowania, wspólnie z ubezpieczycielem, w kosztach, w tej części wynagrodzenia za uzyskaną usługę, która okazałaby się rażąco wygórowana w stosunku do wynagrodzenia rynkowego. „Rażąco wygórowanie” pojawi się wówczas gdy wysokość wynagrodzenia (ceny) za uzyskaną usługę lub towar będzie budzić powszechny sprzeciw w związku z oczywistą, skrajną, olbrzymią, jaskrawą, widoczną na „pierwszy rzut oka”, niczym nieusprawiedliwioną i niezrozumiałą dla przeciętnego, nieprofesjonalnego obserwatora rynku, dysproporcją (zawyżeniem) wynagrodzenia (ceny) za uzyskaną usługę lub towar w stosunku do wynagrodzenia (cen) porównywalnych usług i towarów oferowanych przez lokalny rynek. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, bowiem stawka czynszu w wysokości 170 PLN netto pozostawała zbliżona do stawki rynkowej w wysokości 160 PLN netto. Z pewnością dobowe stawki czynszu najmu wyższe o kilka lub kilkanaście procent od dobowych stawek czynszu najmu występujących na (...) rynku wypożyczalni pojazdów samochodowych nie pozostawały rażąco wygórowane. Niezależnie od powyższego warto zwrócić uwagę na fakt, iż większość lokalnych wypożyczalni samochodowych oferuje swoje usługi tylko pozornie bardzo tanio. Przedmiotowych usług nie można porównywać z ofertą Spółki (...). C. przedsiębiorca nie stosuje bowiem wysokich kaucji gwarancyjnych, opłat przygotowawczych, opłat manipulacyjnych, opłat za wydanie lub zaniecie auta zastępczego po określonej godzinie, dziennych limitów kilometrów, udziału własnego najemcy w przypadku szkody powstałej w używanym pojeździe zastępczym oraz szeregu innych obciążeń występujących w konkurencyjnych firmach. Reasumując, działanie poszkodowanej M. G., najmującej pojazd zastępczy klasy C za czynsz wynoszący 170 PLN netto za dobę nie nosiło znamion rażąco niedbałego zaniechania czynienia zadość obowiązkowi zmniejszenia rozmiarów szkody, a tym samym nie występuje w niniejszej sprawie dyspozycja art.826 § 3 kc i art.17 w zw. z art.16 ust.1

pkt 2 ustawy OC. W efekcie, szkoda z tytułu czynszu najmu pojazdu zastępczego winna zostać rozliczona w oparciu o przyjętą przez strony stosunku najmu dobową stawkę czynszu. Podsumowując, szkoda z tytułu czynszu najmu pojazdu zastępczego wyniosła 3.972,90 PLN [3.230 PLN netto (19 dni x 170 PLN netto)]. Pozwany, uwzględniając dokonaną wypłatę (1.805 PLN), pozostaje w zwłoce ze świadczeniem pieniężnym w wysokości **2.167,90 PLN**

Na zakończenie warto wyjaśnić, iż stawka czynszu najmu w wysokości 77,24 PLN netto za dobę nie znajdowała zastosowania do rozliczenia szkody wynikającej z najmu pojazdu zastępczego. Sąd orzekający nie kwestionuje możliwości zapewniania przez ubezpieczycieli we własnym zakresie aut zastępczych, udostępnianych nieodpłatnie osobom poszkodowanym na czas likwidacji szkody. Co więcej, traktuje tego typu inicjatywę za bardzo cenną, wręcz wskazaną w przypadku szkód w pojazdach. Niemniej jednak wykazanie przez ubezpieczyciela samego faktu i daty złożenia poszkodowanemu lub jego pełnomocnikowi konkretnej, jednoznacznej propozycji zorganizowania najmu pojazdu zastępczego odpowiedniej klasy, którego koszt miałby ponieść wyłącznie zakład ubezpieczeń, nie zwalnia go automatycznie z odpowiedzialności odszkodowawczej wobec poszkodowanego z tytułu pełnych kosztów najmu pojazdu zastępczego w przypadku nieskorzystania przez poszkodowanego z przedstawionej mu oferty i najęcia przez niego samochodu zastępczego w wypożyczalni nie współpracującej z ubezpieczycielem. Zakład ubezpieczeń, powołując się bowiem na rażąco niedbałe zaniechanie poszkodowanego czynienia zadość obowiązkowi zmniejszenia rozmiarów szkody (art.826 § 3 kc i art.17 w zw. z art.16 ust.1 pkt 2 ustawy OC) powinien również udowodnić rozmiar ewentualnej straty wynikłej z przedmiotowego zaniechania poszkodowanego. Ubezpieczyciel powinien wykazać dowodowo, a nie na zasadzie gołosłownych twierdzeń, wysokość kwoty, jaką miałby stracić wskutek nieskorzystania przez poszkodowanego z zaproponowanej mu oferty najmu pojazdu zastępczego. Pozwany, na którym zgodnie z art.6 kc, spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał, iż Spółka (...) w przypadku skorzystania przez poszkodowaną z propozycji nieodpłatnego udostępnienia jej auta zastępczego, należącego do segmentu C, poniosłaby koszt takiego przedsięwzięcia jedynie w kwocie 77,24 PLN netto za dobę. Pozwany nie wykazał i nie udowodnił, chociażby poprzez przedstawienie stosownych umów i cenników, iż współpracował w tamtym czasie z wypożyczalniami samochodowymi, wynajmującymi (udostępniającymi) jego klientom auta zastępcze klasy C za stawki w nadzwyczaj niskiej wysokości 77,24 PLN za dobę, pokrywane ostatecznie bezpośrednio przez (...) ubezpieczyciela. Uznając, iż pozwany nie musi udowadniać ile faktycznie kosztowałoby go zorganizowanie poszkodowanemu najmu pojazdu zastępczego odpowiadającego klasą pojazdowi uszkodzonemu, Spółka (...) mogłaby równie dobrze informować poszkodowanych, iż w przypadku nie skorzystania z jej oferty dotyczącej zorganizowania nieodpłatnego pojazdu zastępczego pokryje koszt ewentualnego najmu pojazdu zastępczego klasy C zorganizowanego przez poszkodowanego we własnym zakresie jedynie w kwocie przykładowo 5 PLN netto za dobę, a następnie ustalać odszkodowanie w oparciu o taką stawkę. Tego typu działanie sprowadzałoby się w zasadzie do pozbawiania poszkodowanych możliwości refundacji kosztów najmu pojazdów zastępczych lub czynienie tego w sposób zupełnie symboliczny. Reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika pozwany nie przedstawiając dowodów pozbawił się jednocześnie możliwości zgłaszania nowych twierdzeń oraz dowodów w przyszłości, również na etapie ewentualnego postępowania apelacyjnego (art.207 § 6 kpc). Z dniem 3 maja 2012r. zmieniła się gruntownie filozofia postępowania dowodowego zawarta w kodeksie postępowania cywilnego. Ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie instrumentów mających skłonić strony do kumulacji przedmiotowego postępowania. Zgodnie z art.207 § 6 kpc sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Oznacza to, iż pozwana Spółka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co do zasady, nie ma prawa skutecznie zgłaszać w ewentualnej apelacji żadnych nowych twierdzeń, zarzutów oraz wniosków dowodowych, których nie zgłosiła w sprzeciwie od nakazu zapłaty lub przed Sądem I instancji. Wracając do art.207 § 6 kpc, zawężenie stosowania tego przepisu jedynie do postępowania toczącego się przed Sądem I instancji wypaczałoby jego sens, ponieważ Sąd orzekający, zgodnie z normą miałby obowiązek ignorować, o czym świadczy sformułowanie „pomija”, a nie „może pominąć”, spóźnione twierdzenia i wnioski dowodowe. Gdyby powyższy przepis nie wywierał skutku do nowych twierdzeń i wniosków dowodowych zawartych w apelacji, to Sąd II instancji orzekałby na podstawie materiału dowodowego (w przypadku uwzględnienia nowych twierdzeń i idących w

parze nowych wniosków dowodowych), którego nie mógł i nie powinien był (art.207 § 6 kpc) brać pod uwagę Sąd I instancji. Reasumując, Sąd II instancji nie może pomijać treści art.207 § 6 kpc w zw. z art.391 § 1 kpc.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w punkcie I – II, uznając, iż roszczenie stało się wymagalne w dniu 1 października 2016r. tj. z upływem 30 dni od chwili zgłoszenia szkody związanej z najmem pojazdu zastępczego, co nastąpiło w dniu 31 sierpnia 2016r. – k 40 (art.14 ust.1 ustawy OC i art.817 § 1 kc). Trudno uznać, iż 30 – dniowy termin w przypadku roszczenia odszkodowawczego zgłoszonego przez Spółkę (...), związanego z kosztem najmu pojazdu zastępczego, rozpoczął swój bieg w chwili zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego związanego z uszkodzeniami zdezelowanego pojazdu. Przecież M. G. i K. G. wcale nie musieli skorzystać z prawa do aut zastępczych. Osoba uprawniona do kilku odszkodowań z tytułu szkód, wywołanych jednym zdarzeniem lub osoba, będąca jedną z kilku osób poszkodowanych, zgłaszając wypadek, winna wskazać szkody lub szkodę, których zrefundowania domaga się od ubezpieczyciela – pod rygorem braku możliwości popadnięcia przez zakład ubezpieczeniowy w zwłokę w naprawieniu szkody, która nie została zgłoszona. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 marca 2014r. I ACa 1181/13 (zbiór komputerowy LEX nr 1451706), w którym stwierdził, iż ciążący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek, dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia, oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania. Oprócz bowiem zawiadomienia o wypadku (ubezpieczeniowym) wierzyciel powinien określić swoje roszczenie. Od chwili zgłoszenia przez niego roszczeń zakład pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i kosztów celowych (art.100 zd.1 kpc w zw. z art.108 § 1 kpc), ustalając, iż strona powodowa wygrała proces w 90,27% (2.167,90 PLN/2.401,60 PLN), zaś pozwany w 9,73% (233,70 PLN/2.401,60 PLN), czego wyraz stanowi punkt III wyroku.

SSR Paweł Hempel